

Bławatek – Iwona Niedzielska

Jaki to chłopiec niedobry
Jak mnie wciąż zbywa niegrzecznie
Muszę się na niego gniewać
Gniewać koniecznie
La la la la la la la la
La la la la la la la la
Muszę się na niego gniewać
Gniewać koniecznie
Niedawno wyrwał mi z ręki
Zerwany w polu bławatek
I przypiął sobie do piersi
Skradziony kwiatek
La la la la la la la la
La la la la la la la la
I przypiął sobie do piersi
Skradziony kwiatek
I jeszcze żartował ze mnie
Gdym się żaliła na psotę
Bo mówił, że ma coś więcej
Ukraść ochotę
La la la la la la la la
La la la la la la la la
Bo mówił, że ma coś więcej
Ukraść ochotę
La la la la la la la la
La la la la la la la la
Bo mówił, że ma coś więcej
Ukraść ochotę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych